



MAREK SZAJDA

Ośrodek „Pamięć i Przyszłość”

ORCID: [0000-0002-1938-6762](https://orcid.org/0000-0002-1938-6762)

GRÓD KRZYWOUSTEGO? POSZUKIWANIE MITU FUNDACYJNEGO I PIASTOWSKA LEGITYMIZACJA NA PRZYKŁADZIE ORGANIZACJI OBCHODÓW 840-LECIA JELENIEJ GÓRY W 1948 R.

THE TOWN OF BOLESŁAW III WRYMOUTH? IN SEARCH OF FOUNDING MYTH AND LEGITIMIZATION BASED ON THE PIAST DYNASTY ON THE EXAMPLE OF CELEBRATING 840 YEARS OF JELENIA GÓRA IN 1948

ABSTRACT: The commemoration of 840 years of Jelenia Góra, organized in 1948, were a propaganda event based on narratives created at that time, concerning the history of those territories, in particular – the legacy of Piast dynasty. Such narration about the past was possible not only because of the communist vision of the past forced top-down on the society, but also thanks to stories about the origins of the medieval settlement which emerged at grass-roots level. This paper presents research on the vision of the past disseminated in 1945–1948 through popular science publications – such releases contributed to making Duke Bolesław III Wrymouth (in the eyes of the Jelenia Góra citizens) the founder of the town, and to establishing the Silesian Piasts as the element legitimizing the post-war Polish settlement and the Polishness of those lands.

KEYWORDS: propaganda, Western and Northern Territories, “Recovered Territories”, Jelenia Góra, Bolesław III Wrymouth, Piast dynasty legacy

Odpowiedź na zadane w tytule artykułu pytanie nie jest oczywista, czego potwierdzeniem mogą być liczne badania archeologiczne, archiwalne, a także publikacje naukowe¹. Jednak gdyby skierować to zapytanie do współczesnych

¹ Zob. m.in.: Stanisław Firszt, *Badania archeologiczne prowadzone w Jeleniej Górze – stan i postulaty badawcze*, [w:] *Jelenia Góra i jeleniogórzanie – 900 lat tradycji. Materiały z sesji naukowej Jelenia Góra, 19–20 czerwca 2008 r.*, red. Ivo Łaborewicz, Marcin Zawila, Jelenia Góra

mieszkańców Jeleniej Góry i okolic, z pewnością ich wypowiedzi byłyby bardziej jednoznaczne – wskazujące na średniowieczny rodowód miasta oraz jego legendarnego założyciela: księcia Bolesława III Krzywoustego. O tej postaci przypomina w różnych miejscach przestrzeń miejska, czy to poprzez nazwę wzgórza, czy też upamiętnienia, a w ostatnim czasie również poprzez mural². Innym potwierdzeniem są m.in. podania o powstaniu średniowiecznej osady, publikowane wspólnie i dostępne dla różnych odbiorców, cieszące się sporą popularnością³.

Tytułowe zagadnienie odnosi się do okresu tuż po zakończeniu II wojny światowej – włączenia miasta, jak również Ziemi Zachodnich i Północnych, w granice państwa polskiego. To właśnie wówczas, zasiedlając nowe tereny, podejmując próby ich oswojenia oraz szeroko rozumianej adaptacji społecznej, przybyli osadnicy odwoływali się do średniowiecznych dziejów Śląska, w tym piastowskich książąt władających tym obszarem kilka wieków wcześniej⁴. Co zrozumiałe, działania te były elementem ówczesnej propagandy, głoszącej o powrocie „do macierzy” i „odzyskaniu” dla Polski tych ziem, ale także wyrazem potrzeby legitymizacji oraz osławiania nowej przestrzeni przez „zwykłych ludzi”⁵. Nic więc dziwnego, że prócz ogólnokrajowej indoktrynacji, lokalnie podejmowano próby wpisania tej narracji w szczegółowy kontekst danego miejsca, w konkretną historię regionu. Przykładem tego jest aktywność różnych środowisk tużpowojennej Jeleniej Góry – miasta, w którym z oddolnej inicjatywy, choć z poparciem władz, w sierpniu 1948 r. zorganizowano jubileusz 840-lecia, połączony z obchodami Dni Karkonoszy.

2008 („Rocznik Jeleniogórski”, 40 (2008), suplement), s. 5–18; Wiesław Wereszczyński, *Dzieje Jeleniej Góry od średniowiecza do końca XVI wieku w dotychczasowych badaniach historycznych. Postulaty badawcze*, [w:] *ibidem*, s. 19–84.

² Wykonany w 2022 r. na elewacji Książnicy Karkonoskiej, zob.: *Mural na książnicy*, <https://www.jelonka.com/mural-na-ksiaznicy-109992> (dostęp: 27 X 2022 r.).

³ Zob. m.in. popularne publikacje o charakterze turystyczno-informacyjnym, m.in.: Cezary Wiklik, *Sekrety Jeleniej Góry: wieże, baszty, zaułki*, Jelenia Góra 2009; *idem*, *Jelenia Góra: od świtu do zmierzchu*, Jelenia Góra 2005; również publikacje prezentujące wybrane legendy: Ivo Łaborewicz, *Legendy i podania Jeleniej Góry*, Jelenia Góra 2002; *idem*, *Legendy Jeleniej Góry na tle dziejów miasta i okolic*, Jelenia Góra 2015. Co ciekawe w tej ostatniej pozycji autor zestawiał cztery legendy o powstaniu miasta: założonego przez pogańskiego księcia, powstałego wokół osady górniczej, z inicjatywy Bolesława Chrobrego czy w końcu z rozkazu Bolesława Krzywoustego. Ta ostatnia jest najpopularniejszą legendą, powszechnie znaną przez mieszkańców regionu.

⁴ Więcej o kategorii osławiania krajobrazu na omawianych terenach zob.: Joanna Nowosielska-Sobel, „Na barkach nieśli krajobraz” – z problemów osławiania zastanej przez osadników przestrzeni na przykładzie powiatu jeleniogórskiego drugiej połowy lat 40., [w:] *Trudne dziedzictwo. Tradycje dawnych i obecnych mieszkańców Dolnego Śląska*, red. *eadem*, Grzegorz Strauchold, Wrocław 2006 (Spotkania Dolnośląskie, 1), 108–126.

⁵ Zob.: Radosław Domke, *Ziemia Zachodnie i Północne Polski w propagandzie lat 1945–1948*, Zielona Góra 2010.

Niniejszy artykuł przedstawia ideę zorganizowania święta miejscowości, ze szczególnym uwzględnieniem dyskusji oraz działań na rzecz ustalenia początków średniowiecznej osady jako momentu fundacyjnego, do którego chciano odwołać się w oficjalnej propagandzie. Za istotne uznaję próby potwierdzenia początków istnienia grodu w 1108 r., a w dalszej kolejności tworzoną wokół tej daty i postaci mitycznego założyciela narrację. W mniejszym stopniu skupiam się przy tym na aspektach propagandowych (propagandy wizualnej, prasowej), choć niewątpliwie, z uwagi na ówczesne władze, była to ważna część omawianego jubileuszu.

Temat obchodzenia świąt państwowych w okresie rządów komunistycznych po 1945 r. był już kilkakrotnie podejmowany przez badaczy⁶. O tej specyficznej „obrzędowości PRL” pisano z perspektywy oficjalnych, dorocznych uroczystości, np. święta 1 maja czy 22 lipca, ale również regionalnych wydarzeń. Te ostatnie były szczególnie ważne w pierwszych latach po zakończeniu wojny, wykorzystywane w propagandzie politycznej, również w odniesieniu do piastowskości, choćby szczeciński zjazd „Trzymamy straż nad Odrą”⁷, rocznice powstań śląskich obchodzone w województwie śląsko-dąbrowskim (śląskim) czy rocznice związane z bitwą pod Grunwaldem i szerzej – walką z zakonem krzyżackim, mające jawny wydźwięk antyniemiecki⁸. Ważnymi wydarzeniami były również Tygodnie Ziem Odzyskanych, obchodzone w latach 1946–1948 w różnych miejscowościach⁹. Wśród wymienianych wydarzeń brak jednak oddolnych i prawdziwie lokalnych inicjatyw, podobnych do przywoływanych przeze mnie z Kotliny Jeleniogórskiej. Jak pisał Zbigniew Mazur, „na Ziemiach Zachodnich i Północnych znacznie trudniejsze było wykreowanie lokalnej tradycji sięgającej w głąb dziejów – poza »dzień wyzwolenia«”¹⁰. W tym kontekście idea i organizacja rocznicy legendarnego założenia miasta wydaje się zjawiskiem wyjątkowym, wartym szczególnej uwagi.

⁶ Piotr Osęka, *Rytuały stalinizmu: oficjalne święta i uroczystości rocznicowe w Polsce 1944–1956*, Warszawa 2007; Marcin Czyżniewski, *Propaganda polityczna władzy ludowej w Polsce 1944–1956*, Toruń 2006, s. 100–111.

⁷ Zob.: Radosław Ptaszyński, *Trzymamy straż nad Odrą: propaganda – fakty – dokumenty*, Szczecin 2007.

⁸ Więcej zob.: Domke, *Ziemie Zachodnie*, s. 194–218.

⁹ Igor Niewiadomski, *Obchody Tygodnia Ziem Odzyskanych i Tygodni Ziem Zachodnich z lat 1946–1948 w świetle ogólnopolskiej prasy komunistycznej*, „Vade Nobiscum”, 20 (2019), s. 255–270.

¹⁰ Zbigniew Mazur, *Obchody świąt i rocznic historycznych na Ziemiach Zachodnich i Północnych (1945–1948)*, [w:] *Wspólne dziedzictwo? Ze studiów nad stosunkiem do spuścizny kulturowej na Ziemiach Zachodnich i Północnych*, red. *idem*, Poznań 2000, s. 145.

Obchody 840-lecia Jeleniej Góry i Dni Karkonoszy były już wzmiankowane przez historyków¹¹. Wydarzenia te wspomniano jednak przy okazji innych zagadnień badawczych: polonizacji i świąt państwowych. Spoglądając bardziej ogólnie, temat propagandy komunistycznej tego okresu doczekał się co najmniej kilku istotnych opracowań¹². Zdecydowanie więcej jest natomiast przeglądowych publikacji dotyczących tematu tzw. Ziem Odzyskanych, w tym pierwszych powojennych lat.

Niewątpliwie impulsem do podjętych przeze mnie badań było przekazanie do Archiwum Państwowego we Wrocławiu Oddziału w Jeleniej Górze nieznanych wcześniej materiałów archiwalnych znalezionych podczas remontu jeleniogórskiego ratusza w 2019 r. Dokumenty te w dużej części dotyczą organizacji rocznicy i jej obchodów. Wśród ważniejszych archiwaliów jest m.in. wychodząca oraz przychodząca korespondencja dot. jubileuszu, dokumenty finansowe, zapisy posiedzeń komitetu organizacyjnego i inne. Prócz nich swoją analizę oparłem na informacjach zaczerpniętych z Archiwum Akt Nowych (zespół Komisarza Rządu do spraw Wystawy Ziem Odzyskanych), a także na publikacjach wydawanych w latach 1945–1948, a podejmujących temat historii miasta i okolicy, autorstwa m.in. Józefa Sykulskiego czy Eugenii Triller.

(Nie)zwykle miasto? Jelenia Góra po 1945 r.

Wielu badaczy opisując powojenne dzieje Ziem Zachodnich i Północnych, zadawało pytania o specyfikę tych terenów – niektórzy skupiali się na całym obszarze nowo włączonym do Polski, inni tylko na wybranych regionach¹³. Niewątpliwie

¹¹ Zob. m.in.: Mateusz J. Hartwich, *Das Schlesische Riesengebirge: die Polonisierung einer Landschaft nach 1945*, Wien–Köln–Weimar 2012; Ivo Łaborewicz, *Wybrane uroczystości państwowe lokalne w Kotlinie Jeleniogórskiej w latach 1945–1958*, [w:] *Piastowsko-komunistyczna satysfakcja? Obchody rocznic historycznych i świąt państwowych na Śląsku po II wojnie światowej*, red. Joanna Nowosielska-Sobel, Grzegorz Strauchold, Wrocław 2008 (Spotkania Dolnośląskie, 3), s. 65–80; *idem*, *Sekrety Jeleniej Góry*, Łódź 2019. W tej ostatniej, popularnonaukowej pozycji autor poświęcił kilkustronicowy rozdział pomysłowi obchodów 840-lecia Jeleniej Góry w 1948 r., zob. s. 99–103.

¹² Prócz cytowanych już publikacji zob.: Jakub Tyszkiewicz, *Sto wielkich dni Wrocławia: Wystawa Ziem Odzyskanych we Wrocławiu a propaganda polityczna Ziem Zachodnich i Północnych w latach 1945–1948*, Wrocław 1997; również w odniesieniu do idei przynależności tych terenów do Polski: Grzegorz Strauchold, *Myśl zachodnia i jej realizacja w Polsce Ludowej w latach 1945–1957*, Toruń 2003.

¹³ Np. zob.: Czesław Osękowski, *Specyfika „Ziem Odzyskanych” po II wojnie światowej. Analiza problemu*, [w:] *„Ziemie Odzyskane” po drugiej wojnie światowej*, red. *idem*, Grzegorz

wyróżników można doszukiwać się również na niższych poziomach: dzisiejszych powiatów, miast i gmin. Przywołane poniżej zjawiska i wydarzenia, przemawiające jako argument za niezwykłością stolicy Karkonoszy, wskazują jedynie na kontekst oraz wybrane czynniki, które umożliwiły w mojej ocenie zaistnienie idei, a w dalszej kolejności organizację jubileuszu miasta.

Jelenia Góra w maju 1945 r. stała się częścią Polski¹⁴. Najpierw do miasta wkroczyły wojska Armii Czerwonej, ustanawiając na tym terenie komendanturę wojskową, a niewiele później do miejscowości dotarli przedstawiciele polskich władz – najpierw Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów¹⁵, a później pełnomocnicy obwodowi przydzieleni do struktur obwodowych nr 29 i 30¹⁶. Oczywiście działań tych nie należy uznawać za wyjątkowe, choć z pewnością ustanawianie polskiej władzy za pośrednictwem radzieckich wojsk mogło za każdym razem wyglądać inaczej, zależnie od lokalnych uwarunkowań.

Gdzie więc należy szukać niezwykłości miasta? Z pewnością o jego specyfice świadczy krajobraz, a więc warunki geograficzne. Jelenia Góra, położona z dala od większych ośrodków, w pobliżu granicy (wówczas z Czechosłowacją, dziś z Republiką Czeską), otoczona jest ze wszystkich stron górami. To właśnie ten krajobraz, przede wszystkim Karkonoszy i Gór Izerskich, wpływał na rozpoznawalność miasta we wcześniejszych latach (choćby samą nazwą: *Hirschberg im Riesengebirge*), jak również na potencjał turystyczny okolicy¹⁷. Krajobraz ów był dla wielu przyjezdnych – nowych osadników – zaskoczeniem. Przyjeżdżając na te tereny, niekiedy doświadczali pierwszego w życiu widoku pasma górskiego,

Strauchold, Zielona Góra 2015, s. 7–19; Jakub Tyszkiewicz, *Wokół specyfiki dolnośląskiej w okresie powojennym*, [w:] *Powrót do Macierzy? Ziemie Zachodnie i Północne w Polsce Ludowej*, red. Maciej Fic, Katowice 2020, s. 75–85.

¹⁴ Na temat powojennych, a szczególnie tużpowojennych dziejów miasta zob. m.in.: Marian Iwanek, *Życie polityczne i społeczne w Kotlinie Jeleniogórskiej 1945–1948: zagadnienia wybrane*, Jelenia Góra 1982; *Jelenia Góra: zarys rozwoju miasta*, red. Zbigniew Kwaśny, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1989.

¹⁵ Janusz M. Łokaj, *Zarys Działalności Grupy Operacyjnej Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów i Ministerstwa Przemysłu na miasto i powiat Jelenia Góra w świetle najnowszych badań archiwalnych*, „Rocznik Jeleniogórski”, 42 (2010), s. 113–140.

¹⁶ Zbigniew Kuśmierek, *Major Bronisław Jankowski: pierwszy polski komendant wojenny Jeleniej Góry w 1945 r., uczestnik walki o niepodległość Polski*, „Rocznik Jeleniogórski”, 50 (2018), s. 171–182; Jan R. Sielezin, *Dzieje polityczne Jeleniej Góry w okresie powojennym: wybrane problemy*, [w:] *Jelenia Góra i jeleniogórzanie*, s. 137–156.

¹⁷ Nowosielska-Sobel, „Na barkach nieśli krajobraz”, s. 112–124.

z wyróżniającym się masywem Śnieżki¹⁸. Co więcej miasto i tutejsze tereny nie były zniszczone¹⁹. Fakt ten również decydował o atrakcyjności osadniczej.

Wspomniany krajobraz miał duże znaczenie dla funkcjonowania jeszcze przed wojną kolonii artystycznej w Karkonoszach²⁰. Do tych tradycji nawiązano również w okresie powojennym, tworząc na terenie kotliny dogodne warunki do osadnictwa szeroko rozumianych twórców: pisarzy, muzyków, malarzy. Zachęty do przyjazdu, połączone z przydziałem mieszkań i domów, wpłynęły na utworzenie się w pierwszych latach po 1945 r. niezwykle jak na Ziemię Zachodnie i Północne skupiska, które miało istotne znaczenie dla funkcjonowania miasta i okolicy. Wspomnę w tym miejscu o takich postaciach, jak: Edward Kozikowski, Jan Sztaudynger, Ludomir Różycki, Vlastimil Hofman, Alina i Czesław Centkiewiczowie i inni²¹. To właśnie w wyniku ich aktywności zawiązano na tych terenach struktury ogólnokrajowych instytucji, jak choćby Dolnośląski Oddział Związku Literatów Polskich. Niebagatelną rolę odgrywał również teatr pod kierownictwem Jerzego Waldena, a później Zuzanny Łozińskiej²².

O wyjątkowości można mówić również w przypadku innych postaci, choćby tych pełniących ważne funkcje w lokalnej administracji. Postać starosty Wojciecha Tabaki, uczestnika powstań śląskich i wojny polsko-bolszewickiej 1920 r., ale przede wszystkim sprawnego urzędnika, do dziś budzi sympatię wśród mieszkańców²³. Warto wspomnieć przedstawicieli inteligencji, choćby przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej prof. Stefana Górkę (przed wojną pracownika

¹⁸ Zob. relacje świadków historii wspominających przyjazd do miasta, m.in.: Marek Szajda, „W swoim życiu najkrócej mieszkałem w Jeleniej Górze, ale to jest moje miasto”: relacja prof. dr hab. Brunona Lesława Imielińskiego, „Rocznik Jeleniogórski”, 48 (2016), s. 211–235.

¹⁹ Zniszczenia były niewielkie, dotyczyły infrastruktury i nie wynikały z bezpośrednich działań wojennych, por.: Ivo Łaborewicz, *Zniszczenia wojenne w Jeleniej Górze – 1945 r.*, „Rocznik Jeleniogórski”, 43 (2011), s. 99–104.

²⁰ Więcej zob.: Ivo Łaborewicz, Przemysław Wiater, *Szklarska Poręba: monografia historyczna*, Szklarska Poręba–Mysłakowice 2011; Przemysław Wiater, *Zauroczeni Karkonoszami: Stowarzyszenie Artystów św. Łukasza w Szklarskiej Porębie Górnej*, Jelenia Góra–Szklarska Poręba 2020; Ulrike Treziak, *Lata 1945/46 i artyści w Karkonoszach*, [w:] *Wspaniały krajobraz*, red. Klaus Bździach, Berlin–Jelenia Góra 1999, s. 267–276.

²¹ Grzegorz Strauchold, *Polskie środowisko literackie w Rejonie Karkonoszy w pierwszych latach powojennych*, [w:] *Wspaniały krajobraz*, s. 291–299.

²² Stanisław Olbrycht, *Funkcja Teatru im. Cypriana Norwida w środowisku miasta i regionu jeleniogórskiego*, „Rocznik Jeleniogórski”, 29 (1997), s. 106–13.

²³ Jeszcze w latach 80. XX w. odsłonięto tablicę pamiątkową poświęconą Wojciechowi Tabace na ścianie budynku, w którym wówczas mieszkał. W ostatnim czasie o tej postaci wielokrotnie przypomniał I. Łaborewicz, ale również Janusz Skowroński w ekspozycji „Gerhart Hauptmann i Polacy 1945–1946” w Muzeum Miejskim Dom Gerharta Hauptmanna.

Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie), ale też wiele innych osób. To właśnie za sprawą takich postaci jak prof. Stefan M. Kuczyński, dr Jerzy Kolankowski czy Eugenia Triller powołano w mieście w 1947 r. Towarzystwo Naukowe²⁴. W tym samym czasie ukazywał się „Miesięcznik Ilustrowany Śląsk” publikujący prace wybitnych badaczy i profesorów akademickich, choćby Tadeusza Mikulskiego czy Stanisława Rosponda.

W końcu warto dodać, że nowo przybyli mieszkańcy musieli odnaleźć się nie tylko w nowych warunkach geograficznych czy przyrodniczych, ale również (a może przede wszystkim) kulturowych. Przestrzeń okolicznych miast i wsi do dziś świadczy o dawnej przynależności do niemieckiego kręgu kulturowego poprzez elementy dziedzictwa materialnego. Co więcej w pierwszych powojennych latach prócz historycznych budynków i napisów na tym terenie znajdowało się wciąż wielu dawnych mieszkańców – Niemców, co najmniej do czasu masowych wysiedleń, czyli do połowy 1946 r. Również te kwestie wydają się znaczące dla rozważań o specyfice Jeleniej Góry i regionu.

Przywołane powyżej zjawiska, wydarzenia i postacie były już wielokrotnie opisywane w literaturze przedmiotu. Nie sposób jednak nie uznać, że to właśnie te uwarunkowania istotnie wpłynęły na podjęcie decyzji o organizacji obchodów jubileuszu miasta, a w dalszej kolejności również na przebieg uroczystości.

Ab urbe condita – 660 czy 840 lat?

Ideę zorganizowania w 1948 r. obchodów rocznicy założenia miasta bez wątpienia należy przypisać Eugenii Triller, kierownicze Archiwum Miejskiego w Jeleniej Górze, wcześniej związanej ze Lwowem²⁵. W grudniu 1947 r. zwróciła się z tą propozycją do Miejskiej Rady Narodowej w oficjalnym piśmie:

²⁴ Warto nadmienić, że również w 1947 r. w Kłodzku powołano Towarzystwo Miłośników Ziemi Kłodzkiej, które w kolejnym roku opublikowało „Rocznik Kłodzki”. W tym samym czasie w Nysie zainaugurowano działalność oddziału Śląsko-Dąbrowskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

²⁵ Eugenia Triller (1908–1996) – absolwentka historii na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie (1932), archiwistka. W latach 1945–1951 kierownicza Archiwum Miejskiego w Jeleniej Górze, w późniejszych latach zatrudniona w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Wrocławiu (do 1969 r., kiedy przeszła na emeryturę). Więcej o tej postaci zob.: Ivo Łaborewicz, Karolina Pawlikowska, *Kierownicy Archiwum w Jeleniej Górze 1945–2020 – biogramy*, [w:] *Na straży regionalnej pamięci: Archiwum Państwowe we Wrocławiu Oddział w Jeleniej Górze: w 75-lecie działalności polskich archiwów w mieście*, red. Ivo Łaborewicz, Wrocław–Jelenia Góra 2020, s. 79–81.

W 1948 r. przypada 660-lecie istnienia Jeleniej Góry jako miasta. W nawiązaniu do czasów piastowskich, do książąt Świdnicy i Jawora, do których należała w 1288 r. Jelenia Góra, należałoby urządzić w lipcu 1948 r. uroczystość 660-lecia miasta²⁶.

Proponowana przez historyczkę data była oparta na dwóch wydarzeniach. Niewątpliwie kluczowy jest wspomniany rok 1288 i wydany wówczas dokument, w którym po raz pierwszy wzmiankowani są mieszkańcy Jeleniej Góry. Drugim są obchody jubileuszu 650-lecia z lipca 1938 r., znane z przekazów prasowych²⁷ i materiałów archiwalnych²⁸. Co warto dodać, jako pewnego rodzaju kontynuację, w kolejnym roku obchodzony był latem Wielkoniemiecki Dzień Wędrowski połączony z Jeleniogórskim Tygodniem Karkonoskim – w kontekście politycznym wydarzenia te miały również charakter propagandowy²⁹. Z dużym prawdopodobieństwem należy uznać, że to właśnie niemieckie obchody z 1938 r. stały się dla archiwistki inspiracją do wyrażenia pomysłu organizacji powojennego jubileuszu Jeleniej Góry.

Prócz samej daty, za istotne należy uznać intencje Triller wyrażone w cytowanym piśmie. Już u zarania pomysłu powoływano się bowiem na kwestię piastowską, a same obchody miały być ważnym nawiązaniem do początków miasta. Świadczą o tym dalsze propozycje, odnoszące się do przebiegu obchodów. Wśród głównych idei upamiętniania znalazło się:

- 1) usunięcie śladów niemieczyny na Górze Bolesława Krzywoustego.
- 2) sporządzenie i odsłonięcie na Górze Bolesława Krzywoustego pamiątkowej tablicy z odpowiednim napisem o założycielu miasta i zamku;
- 3) powstanie uchwały o prowadzeniu badań wykopaliskowych na Górze Bolesława Krzywoustego. Do końca XIV w. przebywali na zamku tamże Piastowie, w 1937/8 przeprowadzono tam badania wykopaliskowe³⁰.

²⁶ Archiwum Państwowe we Wrocławiu Oddział w Jeleniej Górze [dalej: AP JG], Miejska Rada Narodowa w Jeleniej Górze, sygn. I/199, Sprawy Komisji Turystycznej. Rok 1948–1949, Pismo Eugenii Trillerówny do Referatu Organizacyjnego Zarządu Miasta w Jeleniej Górze, 5 XII 1947 r., k. 11.

²⁷ Zob.: „Der Wanderer im Riesengebirge”, 58 (19380, 7/8.

²⁸ Ullrich Junker, *650 Jahre Hirschberg. Jubiläumsfeier im Jahre 1938*, Bodnegg 2015.

²⁹ Jacek Wójcik, *Między polityką a turystyką. Pierwszy Wielkoniemiecki Dzień Wędrowski w Jeleniej Górze (14–16 lipca 1939 r.)*, [w:] *Jelenia Góra i region Karkonoszy w XX wieku*, red. Marek Szajda, Ivo Łaborewicz, Wrocław 2019, s. 49.

³⁰ AP JG, Miejska Rada Narodowa w Jeleniej Górze, sygn. I/199, Sprawy Komisji Turystycznej. Rok 1948–1949, Pismo Eugenii Trillerówny do Referatu Organizacyjnego Zarządu Miasta w Jeleniej Górze, 5 XII 1947 r., k. 11.

Analizując ten dokument, Ivo Łaborewicz podkreślał brak spójności w przedstawionej miastu propozycji³¹. Autorka pomysłu, choć odwoływała się w pierwszej kolejności do potwierdzonego źródłowo faktu z XIII w., w dalszej części skupiła się na postaci Bolesława Krzywoustego – legendarnego założyciela miasta. Propozycje te, co znamienne, odnosiły się do wcześniejszych badań archeologicznych i ustaleń o istnieniu zamku na wzgórzu ponad miastem w epoce średniowiecza. Miejsce to już latem 1945 r. zostało nazwane imieniem księcia³². Nie ma jednak źródeł, które określiłyby pomysłodawcę tego nazewnictwa. Bez wątpienia nazwa ta, nadana po kilku tygodniach obecności polskich władz na tych terenach, potwierdza świadomość i niezwykle wczesną aktywność na rzecz podkreślenia piastowskiego charakteru miejscowości³³.

Dość szybko narracja o obchodach prezentowana w dokumentach zmieniła się. Już wiosną 1948 r., gdy temat był dyskutowany przez Miejską Radę Narodową, mówiono nie o 660-leciu, a o 840-leciu. Dacie tej często towarzyszyły komentarze definiujące rok 1108 r. jako początek średniowiecznego grodu, a za protoplastę uznające Krzywoustego. Choć władze administracyjne zaakceptowały rocznicę i osadziły ją w kontekście piastowskiej obecności, nie miały pewności co do historycznej zasadności obchodów wybranej rocznicy. O zgodę na organizację wydarzenia poproszono Ministerstwo Ziem Odzyskanych³⁴. W tym samym czasie próbowano uczynić z wydarzenia część Wystawy Ziem Odzyskanych we Wrocławiu. W wyniku tej korespondencji władze centralne poleciły MRN upewnienie się co do słuszności obchodzenia historycznej rocznicy. W związku z tym z jeleniogórskiego ratusza, zapewne w porozumieniu z Eugenią Triller, przesłano do Warszawy pytanie o rok 1108 r. jako datę początku grodu. Na potwierdzenie tych przepiszeń załączono odpis trzech dokumentów: napisu umieszczonego w skrzynce kamiennej w fundamencie ratusza z 1744 r., napisu znajdującego się na tablicy w jeleniogórskim

³¹ Łaborewicz, *Wybrane uroczystości*, s. 73.

³² *Idem*, *Historia Wzgórza Bolesława Krzywoustego (Hausberg) w Jeleniej Górze. Od połowy XV w. do dnia dzisiejszego*, „Rocznik Jeleniogórski”, 30 (1998), s. 38; *idem*, *Słownik ulic i innych nazw miejskich Jeleniej Góry: od średniowiecza do 2000 roku*, Jelenia Góra 2001.

³³ Podobne działanie można zauważyć w sąsiednich Cieplicach Śląskich-Zdroju, gdzie już w 1945 r. główny plac miejscowości nazwano Placem Piastowskim (nazwa ta istnieje do dziś), prócz tego były jeszcze inne ulice o podobnym wydźwięku, m.in. Bolesława Chrobrego. *Idem*, *Zmiana nazw ulic w Cieplicach Śląskich-Zdroju i Sobieszowie w 1945 r.*, „Rocznik Jeleniogórski”, 32 (2000), s. 129–130.

³⁴ Archiwum Państwowe w Jeleniej Górze (dalej: APJG), Zarząd Miejski w Jeleniej Górze, Komitet Obchodu Dni Karkonoszy i 840-lecia Jeleniej Góry, sygn. 83/130/2/28/2, Pismo Prezydium Rady Ministrów do Miejskiej Rady Narodowej w Jeleniej Górze, 20 III 1948 r., b.p.

kościelne farnym oraz wyciągu z kroniki niemieckiej z 1876 r.³⁵, o których analizę poproszono prof. Emila Kipę³⁶ z Uniwersytetu Warszawskiego, konsultanta historycznego WZO³⁷. Zapewne to właśnie pełniona wówczas przez historyka funkcja zaważyła o skierowaniu do niego przesłanego pisma. Warto dodać, że naukowiec ten nie był ani mediewistą, ani śląskoznawcą, tym samym jego kompetencje w temacie wątpliwości źródłowych mogły być mniejsze niżeli specjalistów w tej dziedzinie, choćby tych z Uniwersytetu Wrocławskiego. W odpowiedzi skierowanej do MRN w Jeleniej Górze badacz pisał, iż:

[...] podawana data 1108 r., która nie przesądzając w niczym daty powstania pierwotnej osady Jeleniogórskiej, może być uważana za właściwą datę założenia miasta. [...] W tych warunkach pomysł urządzenia małego jubileuszu 840-lecia istnienia Jeleniej Góry jest uzasadniony³⁸.

To właśnie za aprobatą prof. Kipy podjęto ostateczną decyzję o świętowaniu 840-lecia powstania miasta. Choć sam badacz nie zajmował się tą tematyką w sposób szczegółowy, to jego opinia jako autorytetu w dziedzinie historii była wiążącą dla lokalnych władz. Z pewnością wpisywała się w propagandową wizję piastowskości tych ziem. Być może była też pomocna tym decydentom, którzy nie chcieli nawiązywać wprost do wcześniejszych o dziesięć lat niemieckich obchodów. Tym bardziej że planowane przez MRN uroczystości miały częściowo, zgodnie z propagandowym przekazem, antyniemiecki charakter. Podkreślano w nich m.in. fakt walk toczonych przez księcia Bolesława Krzywoustego z niemieckimi władcami.

³⁵ APJG, Miejska Rada Narodowa w Jeleniej Górze, sygn. I/199, Sprawy Komisji Turystycznej. Rok 1948–1949, Pismo Miejskiej Rady Narodowej w Jeleniej Górze do prof. Emila Kipy, 9 IV 1948 r., k. 21.

³⁶ Emil Kipa (1886–1958) – historyk, dyplomata, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, naukowo zajmował się XVIII i XIX w. W latach 1931–1936 Konsul Generalny RP w Hamburgu. Więcej zob.: hasło: Bogusław Leśnodorski, *Emil Kipa*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XII, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967, s. 464–467.

³⁷ Prof. Kipa był przewodniczącym podkomisji historycznej Wystawy Ziem Odzyskanych, zob.: Tyszkiewicz, *Sto wielkich dni Wrocławia*, s. 102–103.

³⁸ Archiwum Akt Nowych, Komisarz Rządu do spraw Wystawy Ziem Odzyskanych, Współpraca poszczególnych instytucji przy organizacji WZO w dziale naukowo – historycznym. Korespondencja, sygn. 2/377/0/-/19, List prof. Emila Kipy do Miejskiej Rady Narodowej w Jeleniej Górze, IV 1948 r., k. 13.

Piastowska legitymizacja

„Po dorywczej rejestracji dowodów polskości odzyskanej dzielnicy, jaka miała miejsce w pierwszych latach powojennych, przejść wypada obecnie do systematycznych badań [...]” – pisał w 1949 r. prof. Karol Maleczyński³⁹. Trudno nie zgodzić się z tym stwierdzeniem, choć samo sformułowanie „rejestracja” wydaje się niewłaściwe w kontekście prób poszukiwania po przyjeździe na te tereny piastowskich śladów. Przykładem takiego, tużpowojennego działania są publikacje o charakterze popularnonaukowym – informatory i przewodniki po mieście oraz regionie, w których odwoływano się do legend i różnego rodzaju wiedzy ogólnej, powszechnej, tylko niekiedy odsyłając czytelnika do materialnych czy archiwalnych źródeł. Chcąc pokazać propagowaną narrację o początkach Jeleniej Góry w latach 1945–1948, stanowiącą ważny argument dla obchodzonej rocznicy, warto wspomnieć przynajmniej o dwojgu ówczesnych popularyzatorach historii regionu: nauczycielu w ówczesnym Państwowym Koedukacyjnym Gimnazjum i Liceum im. Stefana Żeromskiego – Józefie Sykulskim, a także o wspomnianej już kierownicze Archiwum Miejskiego – Eugenii Triller. Niejako w kontrze do nich przywołuję również profesjonalnych historyków: Wacława Długoborskiego oraz Karola Maleczyńskiego, którzy naukowo podjęli temat średniowiecznego rodowodu regionu.

Bez wątpienia Józef Sykulski⁴⁰ był dolnośląskim, a w szczególności jeleniogórskim pionierem. Do miasta przybył w lipcu 1945 r. i mieszkał w nim przez kolejne dziewięć lat. Wspominając po latach swój przyjazd, pisał na łamach „Rocznika Jeleniogórskiego”, że miasto go „oczarowało”, podobnie zresztą jak i okolica, wobec czego jedynym wyborem było pozostanie i rozpoczęcie życia na nowo⁴¹. Ciekawym wątkiem podjętym przez Sykulskiego w jego wspomnieniach jest misyjność – zadanie, które niemal od razu stało się dla niego pracą na rzecz kraju i przybywających rodaków:

³⁹ Karol Maleczyński, *Z przeszłości Jeleniej Góry i okolicy*, „Sobótka. Organ Wrocławskiego Towarzystwa Miłośników Historii”, 4 (1949), s. 106.

⁴⁰ Józef Sykulski (1905–1994) – polonista, pedagog, pisarz-krajoznawca. W latach 1945–1954 mieszkał w Jeleniej Górze, gdzie pracował jako nauczyciel w I Liceum Ogólnokształcącym im. Stefana Żeromskiego. Autor wielu poczytanych publikacji o historii regionu. W późniejszych latach nauczyciel licealny w Krakowie.

⁴¹ *Wspomnienia pionierów*, „Rocznik Jeleniogórski”, 23 (1985), dodatek specjalny, s. 26.

Po przyjeździe na tereny odzyskane, nie zdobyczne, nie zagarnięte przemocą, lecz polskie od wieków, postanowiłem udowodnić polskość tych ziem. Niech przyjeżdżający tutaj Polacy wiedzą, że osiedlają się na dawnych polskich terenach, niech o tym czytają. Zainspirowała mnie książka *W Górach Olbrzymich* Stanisława Bełzy⁴² (1898)⁴³.

Prócz wspomnianych przez niego pobudek, innym znaczącym kontekstem były możliwości dotarcia do informacji o nowo przyłączonych terenach. Niewątpliwie wpływ na pisarstwo Sykulskiego miały zbiory książkowe i po części archiwalne, zgromadzone w regionie, do których – można przypuszczać – miał dostęp jako jeden z pierwszych powojennych, polskich użytkowników:

Wędrowałem po okolicach i zbierałem niemieckie książki o mieście i regionie. Były ich setki. Niemcy propagując turystykę, uczyli historii. Zaświadczenia z Ministerstwa Oświaty i Ministerstwa Kultury i Sztuki umożliwiły mi zbieranie materiałów. M.in. dotarłem do biblioteki Schaffgotschów w Cieplicach, posiadającej chyba największy w ówczesnej Rzeszy zbiór silesianów. Wkrótce stałem się posiadaczem przeszło 1000 egzemplarzy silesianów [...]. Na podstawie niemieckich źródeł pisałem o polskości Dolnego Śląska. Mogłem więc bić Niemców ich własną bronią! Miałem przecież niewiele polskich książek⁴⁴.

Według ówczesnej wiedzy Józef Sykulski był autorem pierwszej polskiej książki wydrukowanej po zakończeniu II wojny światowej na Dolnym Śląsku⁴⁵. Takie informacje przekazywała ówczesna prasa⁴⁶. Dane te są z oczywistych powodów trudne do weryfikacji. Owa pionierska publikacja przedstawiała podania o Duchu Gór, którego autor, w dosłownym tłumaczeniu z języka niemieckiego, nazwał *Liczyrzepą*. Po latach fakt ten uznawał za obciążający go, zwłaszcza że zaproponowana przez niego nazwa, ku narzekaniom badaczy, przyjęła się i jest powszechnie obecna, także i dziś⁴⁷. Choć wspomnianych książek o charakterze

⁴² Autor zapewne korzystał z drugiego wydania tej książki, por.: Stanisław Bełza, *W Górach Olbrzymich*, Kraków 1898. Zob. również: Agnieszka Kuniczuk-Trzciniowicz, *Opis jednej podróży. »W Górach Olbrzymich« Stanisława Bełzy*, „Góry – Literatura – Kultura”, 12 (2018), s. 397–401.

⁴³ *Wspomnienia pionierów*, s. 27.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 28. Trudno określić, w jaki sposób Sykulski wszedł w posiadanie wspomnianych książek. Nie można wykluczyć, że po prostu wyniósł je z biblioteki za aprobatą ówczesnego zarządcy.

⁴⁵ Józef Sykulski, *Liczyrzepa – zły duch Karkonoszy i Jeleniej Góry*, Jelenia Góra 1945.

⁴⁶ *Liczyrzepa – zły duch Karkonoszy*, „Pionier. Dziennik Dolno-Śląski”, nr 1(105) z 1 I 1946, s. 6.

⁴⁷ Mateusz J. Hartwich, *Józef Sykulski – przyczynek źródłowy do biografii autora pierwszej polskiej publikacji o Duchu Gór z 1945 r.*, „Rocznik Jeleniogórski”, 42 (2010), s. 143.

turystyczno-krajoznawczym było co najmniej kilkanaście, chciałbym skupić się jedynie na kilku z nich – tych, które zostały opublikowane jako jedno z pierwszych, w 1945 oraz 1946 r., i przedstawiały opowieść o początkach stolicy Karkonoszy.

Publikacja *Jelenia Góra i okolice. Szkice historyczne i legendy* ukazała się nakładem Księgarni „Oświata” Związku Nauczycielstwa Polskiego w Jeleniej Górze jeszcze w 1945 r. Z dużym prawdopodobieństwem należy uznać, że jest to druga po *Liczyrzepie* książka autora wydana po jego przyjeździe na tzw. Ziemię Odzyskane. Sykulski na niemal 50 stronach opisał poszczególne legendy i opowieści o wybranych miejscowościach regionu. Co zrozumiałe, zaczął od miast – Jeleniej Góry i Cieplić, by w dalszej kolejności odnieść się do mniejszych miejscowości oraz historii związanych z konkretnymi obiektami. Swoją narrację rozpoczął od przedstawienia dziejów powstania stolicy Karkonoszy. Legenda, którą przedstawił, wspomina o słowiańskim księciu polującym na jelenia. Gdy znużony władca zasnął, jeleni pojawił się tuż obok niego, a wtedy – ratując swego pana – wierny sługa ranił zwierzę nożem. W podziękowaniu za ocalenie książę miał wznieść gród i nazwać go Jelenią Górą. Motyw polowania i władcy pojawia się wielokrotnie w podaniach o założeniu miasta, choćby w innym wariantcie legendy, przypisując zasługę lokacji Bolesławowi Krzywoustemu. O nim, już wprost, pisał Sykulski, podając syntetyczny opis początków osady:

[...] początek Jeleniej Górze jako miastu dał Bolesław III Krzywousty nadając w 1102 roku prawa miejskie, przez Bolesława II Legnickiego w 1241 roku znacznie rozszerzone. W każdym razie w 1288 roku mieszkańcy Jeleniej Góry nazwani są w dokumentach z tego czasu mieszczanami. Miasto szybko zyskuje jeden przywilej za drugim⁴⁸.

Spoglądając na ten przekaz z perspektywy źródeł archiwalnych, jedynie fakt z 1288 r. można uznać za historycznie potwierdzony. Zresztą dla wnikliwego czytelnika sam wywód logiczny autora mógł wydawać się niepełny lub posiadający luki. Skoro bowiem miasto powstało na początku XII w., to dlaczego wspomnienie o mieszczanach jest późniejsze o ponad 180 lat? Podobne niejasności pojawiają się i w późniejszych publikacjach autora.

Innym ważnym aspektem omawianej książki jest jej dalsza konstrukcja. Po opisanu pokrótce dziejów miasta Sykulski, w kolejnym rozdziale, skupił się na Cieplicach (Cieplicach Śląskich-Zdroju) – sąsiedniej miejscowości posiadającej

⁴⁸ Józef Sykulski, *Jelenia Góra i okolice: szkice historyczne i legendy*, Jelenia Góra 1945, s. 6.

ówcześniej prawa miejskie (obecnie część Jeleniej Góry). Również i w tym przypadku legenda o założeniu osady związana jest z polowaniem, tym razem księcia Bolesława, który miał przebywać na tych terenach w 1175 r. Wówczas, podczas łowów władca miał spostrzec jelenia przy źródle. Ponieważ na wodzie unosiły się bańki, zaintrygowało to księcia, który po dotknięciu wody odkrył, że jest ona ciepła. Niewiele później, za radą kapłanów, uznano, że źródła te mają charakter leczniczy. I w tym wypadku fikcja została zmieszana z prawdą, gdyż – jak dodaje Sykulski:

Okoliczni mieszkańcy zaczęli kąpać się w tej wodzie, a gdy odkryto inne źródła, używano ich wody do picia, co się okazało skuteczne na różne choroby. Doceniając to książę Bernard Świdnicki w 1281 roku sprowadził do Cieplic, jak nazwano tę miejscowość, Joannitów, którzy wybudowali sobie w tej miejscowości klasztor, a obok niego szpital dla chorych, którzy zaczęli tłumnie zjeżdżać do nabierającego coraz większej sławy uzdrowiska⁴⁹.

Data ta rzeczywiście jest ugruntowana źródłowo i utożsamiana ze sprowadzeniem zakonników na te tereny. W przypadku tej opowieści dystans czasowy pomiędzy polowaniem księcia a rzeczywistym historycznym wydarzeniem jest mniejszy i wynosi nieco ponad 100 lat. Nie zmienia to jednak kontekstu, tak istotnego dla autora – tłem wydarzeń pozostały podgórskie lasy, a w centrum umiejscowiono piastowskiego księcia, jelenia oraz – co kluczowe dla tego konkretnego miasta – źródła wody termalnej.

Dopełnieniem swojego „średniowiecznego tryptyku” jest rozdział trzeci dotyczący zamku Kynast (obecnie Chojnik), górującego nad ówczesnym Hermsdorfem (Sobieszowem, dziś część Jeleniej Góry). Także i w tej części pojawia się znany motyw polowania. To właśnie z potrzeb wynikających z łowów „w 1278 roku zbudowano na tej górze pałac myśliwski, który nazwano Nowym Dworem [...] kilka lat później Bolko I Świdnicki przekształcał pałac na zamek obronny zaczawszy jego budowę w 1292 roku”⁵⁰. Kolejnym elementem – kluczowym dla budowy narracji – jest obecność w opowieści książąt piastowskich, których decyzje przyczyniają się do wzniesienia warownej budowli. Sam zamek, użyty jako ważny element w propagandowej narracji, miał być materialnym świadectwem polskości i obecności przodków na tych terenach. Podobnie jak we wcześniejszych przypadkach konstrukt ten jest dość swobodnie powiązany z faktami historycznymi.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 17.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 19.

Wzniesiony w średniowieczu zamek, będący dziś jednym z symbolów regionu, pojawia się po raz pierwszy w przekazach źródłowych dopiero w 1364 r.⁵¹ Niewiele później, bo pod koniec XIV w. miał być już w posiadaniu Gotsche II Schoffa, właściciela pobliskich terenów, łącznie z Cieplicami⁵². Co ciekawe, Sykulski był też autorem innego wydawnictwa traktującego o samym zamku⁵³. W książce tej udowodnił, że właściwą nazwą warowni powinno być Chojnasty, a nie Kynast, przyczyniając się przez to do jej polonizacji.

Swoje rozważania o początkach Jeleniej Góry Józef Sykulski rozwinął w kolejnej publikacji, wydanej w 1946 r. Poświęcił w niej osobny (drugi) rozdział okresowi panowania dynastii Piastów i Jagiellonów (!) na podkarkonoskich terenach. Książka ta jest znacznie bardziej obszerna w daty i opisy historyczne. Jednocześnie autor pozwolił sobie na większą swobodę w interpretacji pozyskanych źródeł historycznych. Z poszczególnych wydarzeń historycznych, bardziej lub mniej konsekwentnie, wyciągnął wnioski pasujące do tezy o piastowskości tych terenów. W ten sposób opowieść o początkach miasta sięgnęła aż do X w. Jak pisał:

MIESZKO I (963–992), który przyjął chrzest w 966 roku, wprowadził religię chrześcijańską i na Dolny Śląsk, a więc i do Jeleniej Góry, która była wtedy już sporym osiedlem. Za następcy Mieszka BOLESŁAWA CHROBREGO czyli WIELKIEGO (992–1025) Jelenia Góra była już większym skupiskiem jej mieszkańców, o czym mamy wiadomości pochodzące z 1002 roku⁵⁴.

W dalszej części opowieść skupiła się na księciu Bolesławie Krzywoustym, który przyczynił się do „rozszerzenia Jeleniej Góry i umocnienia miasta”. To właśnie ten władca – według Sykulskiego – miał dla „obrony kraju przeciw niemcom [! – M.S.]”⁵⁵, a także Czechom, zbudować fortyfikacje oraz zamek na wzgórzu w latach 1108–1111. Co ciekawe, chociaż autor nie wskazuje daty powstania grodu, przesuwając ją w czasie do początków polskiej państwowości, w dalszej części powołuje się na zapis źródłowy. Jest to bodajże jedyny tego typu zabieg w opisie początków miasta, a jednocześnie źródło, do którego odwoływali się inni autorzy, upatrując w dokumencie roku założenia osady. Jak wskazywał Sykulski:

⁵¹ Józef Frąc, *700 lat Sobieszowa: zarys dziejów miejscowości i opisy zabytkowych budowli*, Jelenia Góra 2005, s. 77.

⁵² Zob.: Wiesław Wereszczyński, *Proces rozbudowy majątku Gotsche II Schoffa, założyciela rodu z Chojnika i Gryfa. Cz. I*, „Rocznik Jeleniogórski”, 34 (2002), s. 67–73.

⁵³ Józef Sykulski, *Piastowski zamek Chojnasty koło Jeleniej Góry*, Jelenia Góra 1946.

⁵⁴ *Idem*, *Jelenia Góra: perła Gór Olbrzymich*, Jelenia Góra 1946, s. 14.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 16.

Rok 1108, ważna dla naszego miasta data, był wyryty na podstawie nieistniejącego dziś ołtarza w kościele parafialnym – datę tę zanotowano w rękopisie, będącym własnością biblioteki parafialnej, w zdaniu z hymnu św. Ambrożego: Et Bene DIC haereDItatI tVae (błogosław dziedzictwu Twemu), a z majuskuł w tym napisie czytamy łacińskimi cyframi ułożony rok: DDCVIII⁵⁶.

Data ta pojawia się więc jako kluczowa i rzekomo znana mieszkańcom we wcześniejszych wiekach. Autor przywołuje ją jednak na potwierdzenie swoich tez o wpływie Krzywoustego na kształt miasta, nie zaś na rok samej fundacji. Warto dodać, że kolejną wzmianką odnoszącą się do źródeł archiwalnych jest informacja o pierwszym nazwaniu mieszkańców Jeleniej Góry mieszczanami w 1288 r. Wiadomość ta pojawia się jednak nie jako istotny punkt odniesienia w myśleniu historycznym, lecz jedynie jako wzmianka do opisu panowania kolejnych książąt.

Podobną narrację do tej z książki *Jelenia Góra: perła Gór Olbrzymich* przedstawił autor na kartach przewodnika po mieście wydanego również w 1946 r. Według przyjętego wcześniej schematu powtórzył on przekaz o „sporej osadzie” w czasach Bolesława Chrobrego, a także o wzniesieniu fortyfikacji i zamku przez Bolesława Krzywoustego w 1108 r.⁵⁷

Analizując przywołane publikacje Józefa Sykulskiego, warto zwrócić uwagę na źródła, z których korzystał. Jest to możliwe dzięki bibliografii, którą dodawał na końcu swoich książek. Już sam ten fakt świadczy o świadomości autora. Jednocześnie działania te mogły być szukaniem potwierdzenia tego wszystkiego, o czym pisał. Jak już nadmieniałem, w cytowanych wspomnieniach używał on argumentu wykorzystywania dzieł niemieckich przeciw Niemcom i na korzyść nowo przybyłych osadników z Polski. Mogła to być również forma naukowej „asekuracji” na wypadek zarzutów ze strony profesjonalnych badaczy. Niewątpliwie zestawienie wykorzystanych publikacji należy uznać za dość imponujące. Wśród książek są zarówno ważne opracowania, np. Willa-Ericha Peuckerta (*Schlesische Sagen*), jak i informatory turystyczno-krajoznawcze z początku XX w. W przedostatniej z omawianych publikacji bibliografia zawiera 33 pozycje, wszystkie w j. niemieckim. Wśród nich tak ważne opracowania, jak znane kroniki miasta autorstwa Johanna Karla Herbsta (1849), Ernsta Heringa (1936), opracowania Johanna Daniela Hensela (1797), Davida Zellera (1726) czy przedwojennego

⁵⁶ *Ibidem*, s. 18.

⁵⁷ Józef Sykulski, *Ilustrowany przewodnik po Jeleniej Górze i okolicy*, Jelenia Góra 1946, s. 5.

archiwisty miejskiego Maxa Göbela (1933). Oczywiście korzystanie z tych dzieł możliwe było dzięki znajomości języka, czyniąc tym samym z Józefa Sykulskiego nie tylko pioniera polskości, ale również tłumacza kultury i historii. Bez wątpienia podporządkowanego propagandowym przekazom. Co zresztą jest dość znamienne, jego narracja w kolejnych pozycjach idzie o krok dalej, przesuując początki miasta możliwie daleko, a więc do początków polskości. Snuje przy tym opowieść będącą mieszkanką faktów i legend, posługując się źródłami oraz ich zapisami zgodnie z przyjętymi celami – choć, co warto podkreślić, nie pomijając ich w narracji. Można przypuszczać, że odbiorcy tego typu dzieł, będących pierwszymi polskimi książkami w regionie, mogli ulegać proponowanej narracji, tym bardziej że miejsca, o których pisał Sykulski, były w zasięgu jednodniowej wycieczki, choćby na ówczesny zamek Kynast, tramwajem do Cieplic czy na *nomen omen* Wzgórze Bolesława Krzywoustego.

W podobnym czasie do publikacyjnej aktywności Józefa Sykulskiego swoje prace wydała drukiem Eugenia Triller, wspominana już kierowniczka Archiwum Miejskiego oraz pomysłodawczyni obchodów jubileuszu miasta. Ją również można zaliczyć do grupy pionierów, przybyła bowiem na te tereny już w sierpniu 1945 r. i niemal od razu przejęła pieczę nad zbiorami archiwalnymi w mieście. W swoich wspomnieniach o tużpowojennym życiu w Jeleniej Górze zawarła fragment o wzmiankowanych opracowaniach swojego autorstwa:

Wcześniej, przed przystąpieniem do porządkowania archiwaliów miejskich, anonimowo, nakładem Archiwum Miejskiego i Kościelnego, wydałam dwie broszurki: *Jelenia Góra, szkic historyczny* i *Kościół i kaplice Jeleniej Góry*. Opisując Ratusz wspomniałam o napisie, informującym, według mnie, o Fryderyku II, umieszczonym na budynku od strony południowej. Przy porządkowaniu archiwaliów natrafiłam na szczegółowy opis budowy Ratusza i uroczystości oddania go władzom miejskim. W fundamentach budynku zamurowano skrzynkę, w której umieszczono historię miasta w dwóch językach: niemieckim i łacińskim. Z dokumentów tych wynika, że miasto zawdzięcza swój początek najjaśniejszym Piastom, że Boleslaus urbem struxit MCIIX (Bolesław Krzywousty miasto wystawił w 1108)⁵⁸.

Wspomniana przez Triller pierwsza publikacja, choć tematycznie i objętościowo jest bliska książkom Józefa Sykulskiego, odbiega od nich w warstwie językowej. Styl pisarstwa autorki jest bowiem mniej gawędziarski, a opisy bardziej

⁵⁸ *Wspomnienia pionierów*, s. 42.

precyzyjne oraz obfitujące w narrację faktograficzną. Niemniej jednak sam przekaz, przedstawione daty oraz wywód historyczny są zbliżone do omawianych wcześniej publikacji. Co znamienne, archiwistka w opisie powołuje się na swoje ustalenia źródłowe, nie mieszając ich z legendarnymi przekazami. Jednocześnie nie jest zbyt krytyczna wobec poznanych dokumentów, a niemieckie wzmianki o piastowskich księżętach traktuje *a priori* jako pewnik. Potwierdza to fragment jej książki dotyczący początków miasta:

Według wiarygodnych świadectw i dowodów najstarszych kronikarzy, założył Jelenią Górę w roku 1108 król Polski [! – M.S.] Bolesław III Krzywousty, (Distortus) zwany najwaleczniejszym bohaterem swego czasu i otoczył ją podwójnymi murami. Jego też dziełem był kościół drewniany wystawiony według kronikarzy w 1108 r. [...] On też polecił wybudować zamek w Jeleniej Górze w r. 1111⁵⁹.

W dalszej części publikacji autorka wspomina również o pierwszej zachowanej wzmiance archiwalnej o mieście z 1281 r. oraz, co nawet ważniejsze, o pierwszym nazwaniu mieszkańców grodu mieszczanami w 1288 r. Choć przytoczony fragment dwukrotnie wspomina o kronikarzach jako źródle informacji, warto podkreślić, że są to najprawdopodobniej te same przekazy, z których korzystał Sykułski, a więc opracowania sporządzone w XVIII i XIX w. Nie sposób przeoczyć również poważnego błędu, czyli nazwania Krzywoustego królem Polski, co być może jest kalką z niemieckiego źródła.

Podobną narrację przedstawiła autorka w kolejnym, 1947 r. na kartach wydawanego w Jeleniej Górze czasopisma „Śląsk”. W specjalnym dodatku do nr 4/5 pt. „Miasto i powiat Jelenia Góra w dwa lata po powrocie do Polski” Triller opublikowała tekst *Historia miasta i powiatu Jelenia Góra*. Artykuł ten z pewnością musiał mieć duże znaczenie, czego potwierdzeniem jest jego pozycjonowanie – znalazł się na drugim miejscu w owym dodatku, tuż za tekstem prof. Stefana Górki (ówczesnego przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej) dotyczącym zarysu geograficznego regionu. Istotną kwestią jest forma tekstu, który, choć został napisany przystępnie, posiada odniesienia źródłowe w przypisach. Dzięki temu więcej wiadomo nie tylko o źródłach historycznych autorki wykorzystanych na

⁵⁹ Eugenia Triller, *Jelenia Góra: szkic historyczny: z archiwów miejskiego i kościelnego w Jeleniej Górze*, Jelenia Góra 1946, s. 4. Użycie słowa „król” jest ewidentnym błędem. Trudno określić, dlaczego użyto tego sformułowania. Co ciekawe pojawia się ono także w innych miejscach, choćby w tytule sztuki teatralnej przygotowanej na potrzeby obchodów jubileuszu – *Za [czasów] króla Bolka*.

potrzeby omawianego artykułu, ale też szerzej – o materiałach będących w obiegu w okresie tużpowojennym, znanych lokalnym badaczom i popularyzatorom historii. Wśród źródeł jest m.in. kronika Davida Zellera. Poniżej przytaczam krótki opis początków miasta autorstwa Triller:

Pierwsze ślady osiedla ludzkiego, spotyka się już w 1002 r. W sto lat później musiało mieć to osiedle znacznieszą już liczbę mieszkańców skoro Bolesław III Krzywousty wystawił tu kościółek drewniany. Według podania, na tablicy za ołtarzem miały widnieć słowa wzięte z hymnu pochwalnego św. Ambrożego: „et beneDIC haereDItatI tVae” (i pobłogosław dziedzictwu Twojemu). Litery duże chronostichonu podają datę założenia: 1108.

Ze względu na stałe odwiedzanie tej miejscowości przez jelenie nazwał Bolesław III to miasto (według Fechnera) Montem Cervi tj. Górą Jelenią. On też otoczył miasto podwójnym murem i basztami, zabezpieczając je przed napadem wrogów⁶⁰.

Tym razem autorka po raz kolejny odwołała się do znanych wcześniej przekazów i dat, przedstawiając je ostrożniej, aniżeli czynił to Sykulski. Rok 1002 był więc okresem jedynie śladów osadnictwa, a sam książę piastowski pojawia się jako rzekomy fundator kościoła (kaplicy?) oraz fortyfikacji grodu. Co ciekawe nie jest on nazwany ani królem, ani księciem, ani też założycielem miasta, lecz tym, który nadał miastu nazwę. Trudno ocenić, czy to ostatnie stwierdzenie było w intencji autorki równoznaczne z lokacją. O rzekomym założeniu świadczy jednak przekaz o średniowiecznej inskrypcji.

Eugenia Triller, choć niewątpliwie miała jako kierowniczka Archiwum Miejskiego inną pozycję aniżeli Sykulski, również odmienny warsztat oraz zapewne większe możliwości korzystania ze źródeł archiwalnych, w swoich pracach przekazała dość zbliżony obraz początków miasta. Jest on bardziej zrównoważony, bo pozbawiony legendarnych przekazów i w każdym przypadku odnoszący się do źródeł, w tym autorytetu dawnych kronikarzy miejskich. Niezmienny pozostał jednak kluczowy w opowieści o początkach książę Bolesław Krzywousty, domniemany założyciel miasta, a z pewnością ten, który przyczynił się do jego rozwoju. Narracja ta, podobnie jak wcześniejsze przykłady, dobrze wpisywała się w propagandową wizję piastowskości Śląska i regionu Karkonoszy, osoba zaś taka jak Triller swoimi tekstami, a także sprawowaną funkcją, tylko je uwiarygodniała.

⁶⁰ Eadem, *Historia miasta i powiatu Jeleniej Góry*, „Miesięcznik Ilustrowany Śląsk”, nr 4–5 (VII–VIII 1947), s. 19.

Polemiczny, choć niedeprecjonujący wykreowanej wizji początków, jest tekst autorstwa Wacława Długoborskiego – ówczesnego studenta historii Uniwersytetu Wrocławskiego, późniejszego profesora, opublikowany w kolejnym roku w tym samym czasopiśmie „Śląsk”, a więc latem 1948 r. Wspomniany numer poświęcony został w całości Jeleniej Górze z okazji obchodów 840-lecia miasta. Otwierający go tekst *Jelenia Góra – Zarys Dziejów* już na samym początku zawiera kluczową dla odbiorcy informację: „[...] nie można określić dokładnej daty powstania miasta. Źródła historyczne milczą o tym fakcie; dokładne są tylko... legendy”⁶¹. W dalszej części badacz odwołuje się, jak zresztą wcześniejsi autorzy, do znanych przekazów o założeniu grodu, krytycznie oceniając ich wiarygodność, sytuując hipotezę w szerszym kontekście historycznym. Co przede wszystkim najważniejsze, nie znajdując potwierdzenia w źródłach, negatywnie weryfikuje tezę o domniemanym założycielu. Pomimo to, chcąc zapewne przychylić się do oczekiwań organizatorów jubileuszu i wcześniejszych narracji, potwierdził legendarną datę nie jako fakt historyczny, lecz jako punkt odniesienia w myśleniu historycznym o przeszłości regionu:

Ponieważ jednak nie znamy żadnej innej daty, związanej z początkiem naszego miasta (jak to bowiem zobaczymy dalej nie znana jest również data lokacji. W r. 1288, z którego pochodzi pierwsza dokumentalna wzmianka o Jeleniej Górze miasto już istniało jako takie) możemy przyjąć, że pierwszy przypuszczalny historyczny ślad działalności ludzkiej na terenie dzisiejszej Jeleniej Góry pochodzi z r. 1108⁶².

W ten sposób Długoborski nie zdezawuował w sposób całkowity obchodów rocznicy, lecz podkreślił inny akcent w narracji o dziejach regionu – zmieniając znaczenie legendarnej daty z symbolu założenia grodu na „pierwszy przypuszczalny historyczny ślad działalności ludzkiej”. Używając tego ostrożnego sformułowania, jednocześnie nie przedstawił szerszego potwierdzenia źródłowego, pozostając, podobnie zresztą jak omawiani wcześniej autorzy, w obrębie przypuszczeń, wpisujących się jednak w społeczne oczekiwania, a co ważniejsze w piastowską propagandę.

Niedługo później, bo już w 1949 r. podczas odbywającego się w Jeleniej Górze spotkania Polskiego Towarzystwa Historycznego, do lokacji miasta

⁶¹ Wacław Długoborski, *Jelenia Góra – Zarys Dziejów*, „Miesięcznik Ilustrowany Śląsk”, nr 7 (VII 1948), s. 2.

⁶² *Ibidem*, s. 2–3.

ustosunkował się mediewista prof. Karol Maleczyński. Referat opublikowany następnie w periodyku „Sobótka” podejmuje temat początków osadnictwa w sposób gruntowny, odnosząc się jedynie do ustaleń naukowców, nie zaś przypuszczeń i podań. Powołując się na różne ustalenia i szerszą literaturę przedmiotu, historyk wskazał rok 1242, w którym po raz pierwszy wzmiankowano o osadnictwie w regionie⁶³. W kwestii zaś samej Jeleniej Góry przywołał znane już daty: 1281 r. – pierwsze wspomnienie nazwy miasta i 1288 r. – pierwszy raz użyte określenie „mieszczanie”. Tym samym można uznać, że Maleczyński zakończył ówczesną dyskusję o domniemanych początkach, przesuwając je na późniejszy okres. Jego ustalenia były jednak skierowane do środowiska naukowego, nie zaś samych mieszkańców, którzy najprawdopodobniej woleli myśleć w kategoriach legend niż naukowych ustaleń. Zresztą nawet współczesne badania nad lokacją miasta wskazują na okres nie wcześniejszy niż XIII w.⁶⁴ Nie przeszkadza to jednak, by przekazy o Bolesławie Krzywoustym nadal cieszyły się popularnością, a data 1108 r. była wciąż punktem odniesienia w myśleniu historycznym mieszkańców o przeszłości rodzinnego miasta.

Obchody rocznicy i bohater pierwszego planu

Piastowskość była również wiodącym tematem samych obchodów jubileuszu miasta. Już choćby używając nazwy wydarzenia, organizatorzy niekiedy dopisywali, iż np. zapraszają na obchody „840-lecia założenia miasta przez Bolesława Krzywoustego”⁶⁵. Odwołanie do księcia widniało również na plakacie promującym wydarzenie, przygotowanym przez lokalnego artystę Eugeniusza Pichella. Jednym z elementów grafiki była bowiem pieczęć, niczym ze średniowiecznych dokumentów, z napisem „Boleslaus III Rex Poloniae”⁶⁶. Także okolicznościowy stempel pocztowy używany w tym czasie odnosił się do władcy, zawierał bowiem napis określający miasto mianem: „Grodu Krzywoustego”⁶⁷. Piastowskie wątki były również obecne w samym programie wydarzenia. W dniu 14 VIII 1948 r. w teatrze

⁶³ Maleczyński, *Z przeszłości*, s. 106–119.

⁶⁴ Wiesław Wereszczyński, *Powstanie i lokacja Jeleniej Góry na prawie miejskim*, „Rocznik Jeleniogórski”, 40 (2008), s. 33–74.

⁶⁵ APJG, Zarząd Miejski Jelenia Góra, sygn. 2.28/1, Pisma wychodzące. Komitet 840-lecia Jeleniej Góry, Pismo do Dyrekcji Polskiego Radia we Wrocławiu, 6 VII 1948 r., b.p.

⁶⁶ W tym przypadku po raz kolejny książę był błędnie określany tytułem „Rex”, czyli król.

⁶⁷ Za udostępnienie listu z pieczęcią dziękuję Ivo Łaborewiczowi.

miejskim wystawiono sztukę *Za króla Bolka*, którą obejrzał komplet widzów – ponad 600 osób⁶⁸. Najważniejszym jednak elementem odwołania się do średnio-wiecznych władców było odsłonięcie tablicy pamiątkowej. Wydarzenie to, według zamysłu twórców, miało być centralnym punktem obchodów w dniu otwarcia i zawierało wszystko, co obchodzone w komunistycznych czasach świętowanie mieć powinno, przede wszystkim pochód i upamiętnienie⁶⁹. W tym czasie na kilka godzin wstrzymano ruch tramwajów, a uczestnicy obchodów, w tym zaproszeni goście i poczty sztandarowe, mieli przejść w uroczystym przemarszu do miejsca odsłonięcia⁷⁰. To ostatnie zapewne również wybrano ze względów symbolicznych. Choć tablicę zainstalowano w murze kościoła św. Anny, to historycznie była to dawna basteja, tuż przy bramie wjazdowej do średniowiecznego miasta (po II wojnie światowej nazywanej Bramą Ostrzeszowską, obecnie Bramą Wojanowską).

Opracowanie tekstu inskrypcji powierzono prof. Stefanowi M. Kuczyńskiemu – już wówczas znanemu mediewiście, członkowi komitetu organizacyjnego obchodów i, co ważne w kontekście lokalnej perspektywy, mieszkańcowi Jeleniej Góry⁷¹. Tekst ten, napisany z użyciem archaicznych słów i stylizowanej na średnio-wieże składni, wskazywał wprost na fundatora grodu w 1108 r.: „za książęcym Bolesława Krzywoustego rozkazem dźwignięte zostały mury miasta Jelenia Góra”⁷². Co ciekawe, w 1958 r., a więc dekadę później, podczas obchodów 850-lecia, w lokalnej prasie przypomniano o tablicy pamiątkowej, odsłaniając kulisy jej powstania. W dość krótkim artykule prasowym nieznany autor z ironią opisywał dyskusje dotyczące tekstu upamiętnienia i formuły otwierającej tekst: „roku pańskiego”⁷³. Warto w tym miejscu przywołać pełny zapis inskrypcji, gdyż jest to tekst niezwykle wymowny, będący esencją mitu fundacyjnego miasta, a jednocześnie odwołujący się do obecnej w tużpowojennej propagandzie antyniemieckości:

⁶⁸ APJG, Zarząd Miejski Jelenia Góra, Ewidencja wystawionych sztuk teatralnych rok 1948, sygn. II/377, Wykaz sztuk granych w Teatrze Miejskim w Jeleniej Górze i na prowincji za m-c sierpień 1948 r., 3 IX 1948 r., k. 13.

⁶⁹ Jako elementy politycznej obrzędowości, zob.: Oseka, *Rytuały stalinizmu*, s. 25–26.

⁷⁰ APJG, Miejska Rada Narodowa w Jeleniej Górze, sygn. I/199, Sprawy Komisji Turystycznej. Rok 1948–1949, Program uroczystości, b.d., k. 73.

⁷¹ APJG, Miejska Rada Narodowa w Jeleniej Górze, sygn. I/199, Sprawy Komisji Turystycznej. Rok 1948–1949, Protokół z posiedzenia ścisłej Komisji Propagandowo-Programowej MRN 840-rocznicy Jeleniej Góry, 22 VI 1948 r., k. 67.

⁷² Krzysztof Senderak, Jędrzej Soliński, Marek Szajda, *Tablice Jeleniej Góry*, [w:] *Pomniki i tablice pamiątkowe Jeleniej Góry*, red. Iwo Łaborewicz, Jelenia Góra 2012, s. 131.

⁷³ *Gdy Jelenia Góra była o 10 lat młodsza*, „Nowiny Jeleniogórskie”, nr 22 z 28 VIII–2 IX 1958, s. 10.

ROKU PAŃSKIEGO MCVIII / ZA / KSIĄŻĘCYM BOLESŁAWA KRZYWO-
USTEGO / ROZKAZANIEM DŻWIGNIĘTE ZOSTAŁY MURY / MIASTA JELE-
NIA GÓRA, / BY DAJĄC MIESZKAŃCOM SWYM SCHRONIENIE / NALEŻY-
TE, BRONIŁY TAKOŻ WNIJŚCIA / NA ZIEMIE POLSKIE NIEMIECKIEMU
NAJEŹDŹCY, / A NASTĘPNYM POKOLENIOM POLAKÓW / PRZYPOMINA-
ŁY, IŻ DLA OJCZYZNY ŻYĆ / MAJĄ I PRACOWAĆ I BRONIĆ JEJ / JAKO
DRZEWIEJ ICH OJCOWIE.

JELEŃ GÓRA 1948 ROK⁷⁴

Warto dodać, iż tablica ta była pierwszym polskim upamiętnieniem w histo-
rii miasta po 1945 r. Zaledwie kilka miesięcy wcześniej odsłonięto inny pomnik –
poświęcony „poległym” na tych terenach czerwonoarmistom. Ulokowano go obok
grobow zmarłych żołnierzy na jeleniogórskim cmentarzu komunalnym. O samej
tablicy pamiątkowej i jej znaczeniu wspominała również prasa, podkreślając pia-
stowskość tych ziem, a także wydzwięk samych obchodów. Artykuły w tym duchu
ukazały się m.in. w „Polsce Zachodniej”⁷⁵.

Nie inaczej było podczas wspomnianego już jubileuszu w 1958 r., a więc
w czasie nieodległym od „polskiego października” i postalinowskiej „odwilży”.
Również wówczas Bolesław Krzywousty został uznany za postać historyczną, do
której należy się odwołać. Jednym z elementów ówczesnych obchodów była idea
wystawienia piastowskiemu księciu pomnika⁷⁶. Ostatecznie nie doszło do tego
z powodu niewystarczającej ilości złomu zgromadzonego podczas społecznej
zbiórki. W zamian za to powstał odlew – płaskorzeźba przedstawiająca popiersie
władcy, do dziś widniejąca na II piętrze jeleniogórskiego ratusza. Pół wieku póź-
niej, w 2008 r., podczas obchodów 900-lecia nie powrócono do tego typu pomysłów
z upamiętnieniami, choć legendarny założyciel miasta pojawił się również podczas
jubileuszowych wydarzeń, m.in. jako postać w teatralnym korowodzie⁷⁷. Warto
przy tym podkreślić, że obchody te to nie jedyny współczesny wątek nawiązujący
do legendarnej fundacji. Również na stronie internetowej miasta, w opisie jego

⁷⁴ Senderak, Soliński, Szajda, *Tablice Jeleniej Góry*, s. 131. Być może archaizujący język miał bardziej dobitnie podkreślać przekaz o piastowskości. W dokumentacji archiwalnej odnotowa-
no również pomysły, by inskrypcja była napisana w j. łacińskim, do czego ostatecznie nie doszło.

⁷⁵ 840-lecie Jeleniej Góry, „Polska Zachodnia”, nr 33 z 22 VIII 1948, s. 5.

⁷⁶ Senderak, Soliński, Szajda, *Tablice Jeleniej Góry*, s. 112.

⁷⁷ *Rekordowo „odbębnił” 900-lecie Jeleniej Góry!*, online: <https://www.jelonka.com/rekordowo-odbębnił-900lecie-jeleniej-gory-15954> (dostęp: 3 XI 2022 r.).

historii, pojawiają się informacje o Bolesławie Krzywoustym i 1108 r. jako dacie – „według tradycji” – założenia grodu⁷⁸.

Podsumowanie

Zorganizowane w 1948 r. obchody miasta były wydarzeniem, które od początku miały podkreślać piastowski charakter Jeleniej Góry i okolicznych terenów. Główną postacią propagandowego przekazu o jubileuszu został legendarny założyciel miasta – książę Bolesław Krzywousty, a centralnym punktem odniesienia rok 1108. Niewątpliwie do wyboru tej daty i promowania piastowskiej narracji przyczyniły się wydawane już od 1945 r. publikacje upowszechniające historię regionu i popularyzujące lokalne podania, zwłaszcza te osadzone w epoce średniowiecza. W ten sposób zarówno oficjalna narracja kreowana przez lokalne ośrodki władzy, jak i popularnonaukowe przewodniki i broszury kreowały te same treści, a utwierdzając się w przekonaniu dzięki opiniom niektórych profesjonalnych badaczy, wskazywały na moment fundacyjny i posługiwały się piastowskością, legitymizując polską obecność na tej części Ziemi Zachodnich i Północnych.

Co ciekawe, po 1945 r., przez zorganizowane obchody miasto „postarzało się” o niemal dwa wieki – w porównaniu z obchodzoną w 1938 r. 650. rocznicą. Tym samym nowe, polskie władze przesunęły moment fundacyjny zgodnie z propagandowym przekazem, opierając się na legendarnych przekazach, a nie na potwierdzonej historycznie wiedzy. To właśnie te podania, również za sprawą obchodów w 1948 r. i wyraźnego odniesienia do piastowskości, a poprzez to do polskości, zakorzeniły się w świadomości społecznej i są obecne również dziś.

Z pewnością temat obchodów 840-lecia wart jest dalszej, pogłębionej analizy odnośnie nie tylko do aspektów propagandowych, ale także samego przebiegu, oddolności tej inicjatywy i powiązania z wrocławskimi obchodami Wystawy Ziemi Odzyskanych.

SUMMARY

This paper presents the issue of communist propaganda concerning the legacy of the Piast dynasty (such propaganda was widely disseminated after World War II on Western and Northern Territories of Poland) on the example of Jelenia Góra and the celebration

⁷⁸ <https://turystyka.jeleniagora.pl/content/historia-jeleniej-g%C3%B3ry> (dostęp: 27 X 2022 r.).

of this city's foundation anniversary, organized in 1948. This event became an important reference point in the history of this region in the first years after 1945. During the celebration, its organizers emphasized many times the Piast origin of the town, formulating and consolidating the founding myth about the "Borough of Bolesław III Wrymouth" and year 1108 as the foundation date. Problems of legitimization of incorporating these territories into Poland and their broadly understood Polonization is discussed, with the use of first historical publications, released in 1945–1949 and concerning the origins of Jelenia Góra. The development of the historical reflection at that time about how the borough came into existence are presented; such reflection was partially based on the archive documents and legends, and it had an influence on the organization of the anniversary celebration. Both publications what originating at grass-roots level, on the initiative of the authors, and official documents issued by state administration in the postwar period created the image of Piast origins of the city, pointing out at Bolesław III Wrymouth as the founder and not necessarily accepting counterarguments of some historians, which made them part of the communist propaganda narrative.

BIBLIOGRAFIA / REFERENCES

- Archiwum Akt Nowych
Komisarz Rządu do spraw Wystawy Ziem Odzyskanych
- Archiwum Państwowe we Wrocławiu Oddział w Jeleniej Górze
Zarząd Miejski w Jeleniej Górze
Miejska Rada Narodowa w Jeleniej Górze
- Bełza Stanisław, *W Górach Olbrzymich*, Kraków 1898.
- Czyżniewski Marcin, *Propaganda polityczna władzy ludowej w Polsce 1944–1956*, Toruń 2006.
- Domke Radosław, *Ziemie Zachodnie i Północne Polski w propagandzie lat 1945–1948*, Zielona Góra 2010.
- Firszt Stanisław, *Badania archeologiczne prowadzone w Jeleniej Górze – stan i postulaty badawcze*, [w:] *Jelenia Góra i jeleniogórzanie – 900 lat tradycji. Materiały z sesji naukowej Jelenia Góra, 19–20 czerwca 2008 r.*, red. Ivo Łaborewicz, Marcin Zawila, „Rocznik Jeleniogórski”, 40 (2008), suplement, s. 5–18.
- Frąc Józef, *700 lat Sobieszowa: zarys dziejów miejscowości i opisy zabytkowych budowli*, Jelenia Góra 2005.
- Hartwich Mateusz J., *Das schlesische Riesengebirge: die Polonisierung einer Landschaft nach 1945*, Wien–Köln–Weimar 2012.
- Hartwich Mateusz J., *Józef Sykulski – przyczynek źródłowy do biografii autora pierwszej polskiej publikacji o Duchu Gór z 1945 r.*, „Rocznik Jeleniogórski”, 42 (2010), s. 141–146.
- Iwanek Marian, *Życie polityczne i społeczne w Kotlinie Jeleniogórskiej 1945–1948: zagadnienia wybrane*, Jelenia Góra 1982.

- Jelenia Góra: zarys rozwoju miasta*, red. Zbigniew Kwaśny, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1989.
- Junker Ullrich, *650 Jahre Hirschberg. Jubiläumsfeier im Jahre 1938*, Bodnegg 2015.
- Kuniczuk-Trzciniowicz Agnieszka, *Opis jednej podróży. „W Górach Olbrzymich” Stanisława Bełzy*, „Góry – Literatura – Kultura”, 12 (2018), s. 397–401.
- Kuśmierek Zbigniew, *Major Bronisław Jankowski: pierwszy polski komendant wojenny Jeleniej Góry w 1945 r., uczestnik walki o niepodległość Polski*, „Rocznik Jeleniogórski”, 50 (2018), s. 171–82.
- Leśnodorski Bogusław, *Emil Kipa* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XII, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967, s. 464–467.
- Łaborewicz Ivo, *Historia Wzgórza Bolesława Krzywoustego (Hausberg) w Jeleniej Górze. Od połowy XV w. do dnia dzisiejszego*, „Rocznik Jeleniogórski”, 30 (1998), s. 28–40.
- Łaborewicz Ivo, *Legends i podania Jeleniej Góry*, Jelenia Góra 2002.
- Łaborewicz Ivo, *Legends Jeleniej Góry na tle dziejów miasta i okolic*, Jelenia Góra 2015.
- Łaborewicz Ivo, *Sekrety Jeleniej Góry*, Łódź 2019.
- Łaborewicz Ivo, *Słownik ulic i innych nazw miejskich Jeleniej Góry: od średniowiecza do 2000 roku*, Jelenia Góra 2001.
- Łaborewicz Ivo, *Wybrane uroczystości państwowe lokalne w Kotlinie Jeleniogórskiej w latach 1945–1958*, [w:] *Piastowsko-komunistyczna satysfakcja? Obchody rocznic historycznych i świąt państwowych na Śląsku po II wojnie światowej*, red. Joanna Nowosielska-Sobel, Grzegorz Strauchold, Wrocław 2008, s. 65–80.
- Łaborewicz Ivo, *Zmiana nazw ulic w Cieplicach Śląskich Zdroju i Sobieszowie w 1945 r.*, „Rocznik Jeleniogórski”, 32 (2000), s. 127–132.
- Łaborewicz Ivo, *Zniszczenia wojenne w Jeleniej Górze – 1945 r.*, „Rocznik Jeleniogórski”, 43 (2011), s. 99–104.
- Łaborewicz Ivo, Pawlikowska Karolina, *Kierownicy Archiwum w Jeleniej Górze 1945–2020 – biogramy*, [w:] *Na straży regionalnej pamięci: Archiwum Państwowe we Wrocławiu Oddział w Jeleniej Górze: w 75-lecie działalności polskich archiwów w mieście*, red. Ivo Łaborewicz, Wrocław–Jelenia Góra 2020, s. 79–92.
- Łaborewicz Ivo, Wiater Przemysław, *Szklarska Poręba: monografia historyczna*. Szklarska Poręba–Mysłakowice 2011.
- Łokaj Janusz M., *Zarys Działalności Grupy Operacyjnej Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów i Ministerstwa Przemysłu na miasto i powiat Jelenia Góra w świetle najnowszych badań archiwalnych*, „Rocznik Jeleniogórski”, 42 (2010), s. 113–140.
- Małczyński Karol, *Z przeszłości Jeleniej Góry i okolicy*, „Sobótka. Organ Wrocławskiego Towarzystwa Miłośników Historii”, 4 (1949), s. 106–119.
- Mazur Zbigniew, *Obchody świąt i rocznic historycznych na Ziemiach Zachodnich i Północnych (1945–1948)*, [w:] *Wspólne dziedzictwo? Ze studiów nad stosunkiem do spuścizny kulturowej na Ziemiach Zachodnich i Północnych*, red. Zbigniew Mazur, Poznań 2000, s. 111–164.

- Niewiadomski Igor, *Obchody Tygodnia Ziemi Odzyskanych i Tygodni Ziemi Zachodnich z lat 1946–1948 w świetle ogólnopolskiej prasy komunistycznej*, „Vade Nobiscum”, 20 (2019), s. 255–270.
- Nowosielska-Sobel Joanna, „Na barkach nieśli krajobraz” – z problemów osławiania zastanej przez osadników przestrzeni na przykładzie powiatu jeleniogórskiego drugiej połowy lat 40., [w:] *Trudne dziedzictwo. Tradycje dawnych i obecnych mieszkańców Dolnego Śląska*, red. Joanna Nowosielska-Sobel, Grzegorz Strauchold, Wrocław 2006, s. 108–126.
- Olbrycht Stanisław, *Funkcja Teatru im. Cypriana Norwida w środowisku miasta i regionu jeleniogórskiego*, „Rocznik Jeleniogórski”, 29 (1997), s. 102–117.
- Oseka Piotr, *Rytuały stalinizmu: oficjalne święta i uroczystości rocznicowe w Polsce 1944–1956*, Warszawa 2007.
- Osekowski Czesław, *Specyfika «Ziem Odzyskanych» po II wojnie światowej. Analiza problemu*, [w:] *„Ziemie Odzyskane” po drugiej wojnie światowej*, red. Czesław Osekowski, Grzegorz Strauchold, Zielona Góra 2015, s. 7–19.
- Senderak Krzysztof, Soliński Jędrzej, Szajda Marek, *Tablice Jeleniej Góry*, [w:] *Pomniki i tablice pamiątkowe Jeleniej Góry*, red. Ivo Łaborewicz, Jelenia Góra 2012, s. 69–164.
- Sielezin Jan R., *Dzieje polityczne Jeleniej Góry w okresie powojennym: wybrane problemy*, [w:] *Jelenia Góra i jeleniogórzanie – 900 lat tradycji. Materiały z sesji naukowej Jelenia Góra, 19–20 czerwca 2008 r.*, red. Ivo Łaborewicz, Marcin Zawila, „Rocznik Jeleniogórski”, 40 (2008), suplement, s. 137–156.
- Strauchold Grzegorz, *Mysł zachodnia i jej realizacja w Polsce Ludowej w latach 1945–1957*, Toruń 2003.
- Strauchold Grzegorz, *Polskie środowisko literackie w Rejonie Karkonoszy w pierwszych latach powojennych*, [w:] *Wspaniały krajobraz*, red. Klaus Bździach, Berlin–Jelenia Góra 1999, s. 291–299.
- Sykułski Józef, *Ilustrowany przewodnik po Jeleniej Górze i okolicy*. Jelenia Góra 1946.
- Sykułski Józef, *Jelenia Góra i okolice: szkice historyczne i legendy*. Jelenia Góra 1945.
- Sykułski Józef, *Jelenia Góra: perła Gór Olbrzymich*. Jelenia Góra 1946.
- Sykułski Józef, *Liczyrzepa – zły duch Karkonoszy i Jeleniej Góry*. Karpacz – Jelenia Góra 1999.
- Sykułski Józef, *Piastowski zamek Chojnasty koło Jeleniej Góry*, Jelenia Góra 1946.
- Szajda Marek, „W swoim życiu najkrócej mieszkałem w Jeleniej Górze, ale to jest moje miasto”: relacja prof. dr hab. Brunona Lesława Imielińskiego, „Rocznik Jeleniogórski”, 48 (2016), s. 211–235.
- Trzciak Ulrike, *Lata 1945/46 i artyści w Karkonoszach*, [w:] *Wspaniały krajobraz*, red. Klaus Bździach, Berlin–Jelenia Góra 1999, s. 267–276.
- Triller Eugenia, *Jelenia Góra: szkic historyczny: z archiwów miejskiego i kościelnego w Jeleniej Górze*, Jelenia Góra 1946.
- Trzymamy straż nad Odrą: propaganda – fakty – dokumenty*, red. Radosław Ptaszyński, Szczecin 2007.

- Tyszkiewicz Jakub, *Sto wielkich dni Wrocławia: Wystawa Ziem Odzyskanych we Wrocławiu a propaganda polityczna Ziem Zachodnich i Północnych w latach 1945–1948*, Wrocław 1997.
- Tyszkiewicz Jakub, *Wokół specyfiki dolnośląskiej w okresie powojennym*, [w:] *Powrót do Macierzy? Ziemie Zachodnie i Północne w Polsce Ludowej*, red. Maciej Fic, Katowice 2020, s. 75–85.
- Wereszczyński Wiesław, *Dzieje Jeleniej Góry od średniowiecza do końca XVI wieku w dotychczasowych badaniach historycznych. Postulaty badawcze*, [w:] *Jelenia Góra i jeleniogórzanie – 900 lat tradycji. Materiały z sesji naukowej Jelenia Góra, 19–20 czerwca 2008 r.*, red. Ivo Łaborewicz, Marcin Zawila, „Rocznik Jeleniogórski”, 40 (2008), suplement, s. 19–84.
- Wereszczyński Wiesław, *Powstanie i lokacja Jeleniej Góry na prawie miejskim*, „Rocznik Jeleniogórski”, 40 (2008), s. 33–74.
- Wereszczyński Wiesław, *Proces rozbudowy majątku Gotsche II Schoffa, założyciela rodu z Chojnika i Gryfa. Cz. 1*, „Rocznik Jeleniogórski”, 34 (2002), s. 49–74.
- Wiater Przemysław, *Zauroczeni Karkonoszami: Stowarzyszenie Artystów św. Łukasza w Szklarskiej Porębie Górnej*, Jelenia Góra–Szklarska Poręba 2020.
- Wiklik Cezary, *Jelenia Góra: od świtu do zmierzchu*, Jelenia Góra 2005.
- Wiklik Cezary, *Sekrety Jeleniej Góry: wieże, baszty, zaułki*, Jelenia Góra 2009.
- Wójcik Jacek, *Między polityką a turystyką. Pierwszy Wielkoniemiecki Dzień Wędrowników w Jeleniej Górze (14–16 lipca 1939 r.)*, [w:] *Jelenia Góra i region Karkonoszy w XX wieku*, red. Marek Szajda, Ivo Łaborewicz, Wrocław 2019, s. 43–58.
- Wspomnienia pionierów*, „Rocznik Jeleniogórski”, 23 (1985), dodatek specjalny.

O AUTORZE

Marek Szajda – absolwent historii i etnologii w ramach Międzywydziałowych Indywidualnych Studiów Humanistycznych i Społecznych oraz Studium Kultury i Języków Żydowskich UW. Studiował także w Krakowie, Tel Awiwie i Jerozolimie. Doktorant w Instytucie Historycznym UW oraz starszy specjalista w Dziale Badawczym Ośrodka „Pamięć i Przyszłość”. Interesuje się historią i kulturą Żydów, najnowszą historią Polski, dziejami Śląska oraz historią mówioną. Sekretarz redakcji „Wrocławskiego Rocznika Historii Mówionej” i „Rocznika Jeleniogórskiego”. Ostatnio opublikował książkę *Ludność żydowska w Jeleniej Górze po 1945 roku* (2021). Adres e-mail: marek.szajda@zajezdnia.org